

Nag, Drugoboten

Wesoły &ś wiat na wyci&#281;gni&#281;cie r&#281;ki
z kieszeni dochodz&#261; znajome d&#378;wi&#281;ki
s&#322;uchasz piosenki spawacz pi&#281;&#263;
nowa p&#322;yta, wi&#281;c si&#281; kr&#281;&#263;
bez spi&#281;&#263;, incydent&oacute;w
na drodze pe&#322;nej zakr&#281;t&oacute;w
kr&#261;&#380;&#261;cych ment&oacute;w oferuj&#261;cych d&#381;
przed takimi uciekaj, chro&#324;
swoj&#261; dusz&#281;, chc&#261; ci j&#261; zabra&#263;
obiecuj&#261; z&#322;ote g&oacute;ry , nie daj si&#281; nabra&#263;
w szponach sieci paj&#261;ka
sylwetka bez my&#347;li od rana si&#281; b&#322;&#261;ka
dzieci&#324;stwo, szko&#322;a, dziewczyna, przyjaciele,
a ty chcia&#322;e&#347; od &#380;ycia tak wiele
w tak kr&oacute;tkim czasie pieni&#261;dze i w&#322;adza,
kt&oacute;ra ka&#380;dego s&#322;abego zdradza
odchodzi z mocniejszym ni&#380; ty
wyjazd na chodnik, koniec gry
osiedlowi gangsterzy klatek schodowych
pokojowe bazy sprz&#281;t&oacute;w samochodowych
&#322;&oacute;&#380;ka pe&#322;ne proch&oacute;w i zio&#322;a
twarze si&#281; dziel&#261; na:
smutna i weso&#322;a,
zap&#322;akana, roze&#347;miana, dramat, komedia,
kanapa, joint, pizza i media
z satelity plastikowe byty,
wyluzowani idioci wciskaj&#261;cy kity
ty to przes&#261;d w jedzeniu to mity
p&oacute;j&#347;&#263; na hal&#281; czy basen odkryty
to problem dnia?
twoje problemy , chcesz to ci pomo&#380;emy
przyjd&#378; do nas, b&#261;d&#378; kr&oacute;lem
b&#281;dziesz rz&#261;dzi&#322; tym ludzkiem ulem
jeste&#347; na szczycie drabiny
w twej armii s&#322;u&#380;&#261; same skurwysyny
&#380;y&#263; tylko spokojnie
u nas jest spoko
u nas na wojnie
yo !
g&#322;os kamienic i blok&oacute;w
oni s&#261; panami twych krok&oacute;w
m&oacute;wi&#261; ci : b&#281;dziesz &#380;y&#322; jak w raju
po cichu dodaj&#261;:: przynajmniej w maju
pies ich jeba&#322; , buda te&#380;
we&#378; szampon zlikwiduj t&#281; wesz,
kt&oacute;ra ci&#281; gryzie od &#347;rodka
nie odr&oacute;&#380;niasz samochodu od lataj&#261;cego spodka
dajesz czadu na zabawie
zas&#322;ab&#322;e&#347; w kiblu jest ciekawie
po trawie, koksie, pigu&#322;ach i helupe
ka&#380;demu nadstawiasz dupy,
jeste&#347; trupem z kas&#261; w &#322;apie
co tak sw&#281;dzi chyba si&#281; podrapi&#281;
nie mog&#281; wsta&#263; nogi z betonu
przej&#347;&#263; par&#281; metr&oacute;w tylko do domu
pinokio by&#322; sprawniejszy , ale on by&#322; pierwszy,
ty jeste&#347; jednym z tysi&#281;cy
zachowaj dla siebie &#347; wiat ch&#322;opi&#281;cy
nie odchod&#378;, b&#261;d&#378; dzieciakiem,
kt&oacute;ry gra w pi&#322;k&#281;, nie bawi si&#281; crackiem,
nie chodzi z sze&#347;ciopakiem do kole&#380;anki,
kt&oacute;ra sprzed&#322;a wszystkie skakanki,
mamy fili&#380;anki, taty w&#281;dk&#281;;
&#380;eby sobie pierdoln&#261;&#263; d&#281;tk&#281;;

spoko chcesz się uratować
nie pozwól ,nie daj się pochować
za życia, po śmierci, na wieczność
podpowiem ci jak zdobyć nieśmiertelność
zostaw to gówno, idź swojóre ci pomogą
jest wiele osób, które ci pomogą
rozstać się z Załogą G
oni są dobrzy, tamci to źli
koniec opowieści pełnej pozytywnych treści